

Zapraszamy Państwa na wywiad z p. dr. Bartoszem Łukaszewskim (BŁ), socjologiem, wykładowcą w Instytucie Socjologii i Pracy Socjalnej UPJP2 (Katedra Socjologii Problemów Społecznych). Pan doktor odpowie na szereg pytań dotyczących kierunku Praca Socjalna. Wywiad kierujemy do studentów tego kierunku, osób rozważających podjęcie studiów na nim oraz wszystkich zainteresowanych aktualną problematyką związaną z pracą socjalną.

Z panem doktorem rozmawiała – Olga Turovska (OT) studentka dwóch kierunków: dziennikarstwa i komunikacji społecznej oraz komunikowania promocyjno-wizerunkowego w IDiKS na UPJPII.

***OT:** Dlaczego warto studiować kierunek Praca socjalna na UPJP2?*

BŁ: Należy przede wszystkim stwierdzić, że w pracy socjalnej kluczowe jest zrozumienie indywidualnych i grupowych przypadków, specyfiki rodzin i społeczności lokalnej. Studia na UPJP2 charakteryzują się łączeniem teorii z praktyką poprzez pracę w niedużych grupach zyskujących wiedzę, kompetencje i umiejętności na podstawie prac projektowych i zaawansowanych studenckich praktyk w instytucjach i organizacjach partnerskich. Z tego też powodu praca socjalna na UPJP2 to możliwość wykorzystania „instynktu prospołecznego” i jednocześnie profesjonalizacji sposobu myślenia i działania. Jedną z zasad pracy socjalnej jest przecież upodmiotowienie i wzmocnienie (*empowerment*) – aby wzmocniać osoby potrzebujące pomocy czy też być efektywnym w sytuacjach wymagających interwencji należy najpierw „wzmocnić siebie”. To wszystko możliwe jest na UPJP2 dzięki kadrze łączącej rzetelne badania naukowe (diagnozę) z tzw. praxis (działaniem wynikającym z diagnozy). Dwoma słowami – dlatego warto.

***OT:** Dlaczego warto zostać pracownikiem socjalnym?*

BŁ: Parafrazując Maxa Webera piszącego o polityce i wchodząc na pole polityki społecznej – praca socjalna to nie zawód, a powołanie. Nie mówimy tu jedynie o jej stronie formalnej, często utożsamianej z hasłem „praca socjalna”. Nowocześnie pojmowana praca socjalna to wszakże również działania nieformalne, realizowane m.in. przez organizacje pozarządowe. Jest to zatem szansa na zyskanie umiejętności niezbędnych nie tylko w zakresie skutecznych działań interwencyjno-pomocowych, ale także wszelkich innych aktywności stanowiących wartość dodaną dla poszczególnych społeczności lokalnych. Tego typu rozumienie łączy się zresztą z przewidzianymi ustawowo koncepcjami ekonomii społecznej i usług społecznych.

OT: *Wymagania wobec pracownika socjalnego zakładają jego regularny kontakt z tzw. Superwizorem. Do obowiązków ostatniego należy wielowymiarowe wzmocnienie pracownika w wykonywaniu jego obowiązków. Czy mógłby Pan Doktor opowiedzieć trochę więcej na ten temat?*

BŁ: Superwizja pracy socjalnej jest dużą szansą – dla młodych pracowników posiadających pewne trudności adaptacyjne do zawodu – na znalezienie, dzięki refleksji w gronie specjalistów, innej perspektywy swojej aktywności zawodowej, szczególnie w ramach relacji pracownik – podopieczny/klient. Superwizja to także możliwość zniwelowania napięcia nagromadzonego szczególnie przy pracy z tzw. trudnym klientem. Z pewnością bez wsparcia doświadczonych superwizorów proces wypalenia zawodowego doprowadziłby do poważnego kryzysu kadrowego w rodzimej pracy socjalnej.

OT: *W jaki jeszcze sposób pracownik socjalny może radzić sobie z trudnymi sytuacjami?*

BŁ: Pracownik socjalny to przede wszystkim... człowiek – każda forma regeneracji mentalnej, ograniczenia interakcyjnego napięcia pozwala na reprodukcję energii, co docelowo zwiększa naszą efektywność.

OT: *Jak często w pracy pracownika socjalnego zdarzają się konflikty z pacjentami lub przyłożonymi? Czego one dotyczą?*

BŁ: W zespołach nastawionych na osiągnięcie celów związanych z tzw. dobrem wspólnym nie występują konflikty, a (choćby burzliwe) wymiany zdań – stanowią one formę merytorycznej wymiany argumentów. To oczywiście pewien typ idealny, ale wiemy dobrze, jak wyglądają relacje w zespole zatowizowanym, zindywidualizowanym, pozbawionym wspólnej aksjologii. Mówiąc wprost – nie wyglądają. W relacjach między pracownikiem socjalnym a podopiecznym/ klientem nierzadko dochodzi do wymiany zdań, szczególnie w przypadku różnych wizji rozwiązania problemu, czyli wizji pracownika i nierzadko... niekonsekwentnej postawy osoby będącej przedmiotem (i podmiotem) oddziaływania. Pamiętajmy, że nikomu nie pomożemy „na siłę”, co nie zmienia faktu, że nawet w ekstremalnych sytuacjach należy próbować.

OT: *Jaki jest status społeczny pracownika socjalnego w Polsce w porównaniu z innymi krajami europejskimi?*

BL: Dokładnie taka sama jak pozycja innych grup zawodowych w porównaniu z krajami „starej Europy”. Innymi słowy – stale coraz wyższa i zarówno obecne (nowe) rozwiązania ustawowe, jak i promocja różnych form pracy socjalnej (w tym nieformalnej), w czym Instytut Socjologii i Pracy Socjalnej UPJP2 posiada duże zasługi, może pozwolić na zrozumienie, iż bez pracowników socjalnych obecnych w życiu poszczególnych społeczności lokalnych skala społecznych problemów byłaby nieporównywalnie wyższa.

OT: *Gdyby miał Pan wymienić jedną cechę charakteru, która jest najważniejsza dla pracownika socjalnego, to jaka by to była?*

BL: Definitywnie wrażliwość społeczna, ale rozumiana racjonalnie – wszak „martwy pomagacz to żaden pomagacz” – chcąc pomagać innym, najpierw pomóż sobie i zadbaj o własny potencjał mentalny.

OT: *Co by Pan odpowiedział na opinię, że praca socjalna – to zawód „na wymarcu” i można bez niego się obejść?*

BL: Jeśli postrzegamy pracę socjalną szeroko, a nie tylko w jej aspekcie formalnym to... dopóki istnieć będą problemy społeczne (a społeczeństwo nigdy nie będzie idealne) praca socjalna będzie nieodzowna. Tym bardziej w społeczeństwie 5.0, będącym następcą społeczeństwa ponowoczesnego, w którym tradycyjnie konotowane problemy społeczne (m.in. alkoholizm, przemoc w rodzinie, narkomania, bezrobocie, bezdomność) łączą się z różnymi zagrożeniami sieciowymi, wszelkie metody diagnozy, a następnie interwencji czy też pomocy jedynie zyskują na znaczeniu.

OT: *Jak jest rola pracownika socjalnego w dzisiejszym kryzysie migracyjnym związanym z wydarzeniami na Ukrainie?*

BL: W związku z kryzysem uchodźczym po 24 lutego 2022 roku i postawą polskiego społeczeństwa zwykło się mówić, iż „Polska stała się jedną wielką organizacją pozarządową”. Ową organizacją ktoś jednak zarządzał i zarządza dalej, stanowiąc nierzadko „pierwszą pomoc psychologiczną”, rzeczową czy też zasób informacji umożliwiający podejmowanie działań specjalistycznych. To formalni i nieformalni pracownicy socjalni systematyzowali i racjonalizowali pomocowe „pospolite ruszenie”. Potencjał prospołeczny po agresji Rosji na Ukrainę został

wykorzystany i rola pracowników socjalnych jest tu nie do przecenienia. Pamiętajmy jednak – pracowników socjalnych postrzeganych szeroko, a nie tylko osób zatrudnionych na stanowisku „pracownik socjalny” w danym OPS-ie.

OT: *Z jakimi problemami najczęściej spotyka się pracownik socjalny?*

BL: Pracownik socjalny jest stale obecny w życiu społeczności lokalnej doświadczającej różnych problemów społecznych. To główne problemy, jakie stara się rozwiązywać, choć niewątpliwie pewnym problemem w dalszym ciągu pozostaje społeczne niezrozumienie specyfiki roli pracownika socjalnego w szeroko pojętym systemie realizacji potrzeb społecznych. Jak sądzę ów wywiad stanowi jedną z form rozwijania świadomości w tej kwestii.

OT: *W jaki sposób pracownik socjalny może pomóc osobie uzależnionej od mediów społecznościowych?*

BL: Spróbujmy zbudować przykładową ścieżkę działania – najpierw wstępna diagnoza bazująca na ustaleniu ilości godzin spędzanych w mediach społecznościowych, a w przypadku przekroczenia normy WHO (70h tygodniowo) opracowanie planu readaptacji jednostki. Pomocne jest w tym przypadku znalezienie mocnych stron i próba budowania na ich podstawie alternatywnego (realnego, a nie w świecie wirtualnym) sposobu obecności jednostki w społeczeństwie poprzez zainteresowania, pasje, odbudowę więzi społecznych. W wielu przypadkach kluczowe będzie również odpowiednie „przekierowanie” indywidualnego przypadku w adekwatne miejsce o stricte terapeutycznym charakterze (w przypadku takowej konieczności). Pamiętajmy, iż im częstsze korzystanie z mediów społecznościowych, tym niższa samoocena jednostki, a zatem społeczna skala problemu będzie się zapewne poszerzać.

OT: *Co jest najpiękniejsze w pracy pracownika socjalnego?*

BL: Definitywnie satysfakcja z osiągniętych efektów – satysfakcja z pomyślnego, efektywnego oddziaływania to uczucie bardzo głębokie, decydujące nie tylko o spełnieniu zawodowym, ale również o poczuciu sensu egzystencjalnego. Jesteśmy członkami społeczeństwa i jeśli uruchamiamy i docelowo rozwijamy mechanizmy kapitału społecznego w społecznościach lokalnych, to jest to najlepsze, praktyczne wykorzystanie efektu synergii.

OT: Bardzo dziękuję Panu za rozmowę!